

# ZAKŁAD KÓRNICKI

(SZKOŁA DOMOWEJ PRACY W ZAKOPANEM).

---

CZĘŚĆ II.

OBJAŚNIENIA DODATKOWE.

---

POZNAŃ.

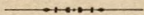
NAKŁADEM BIBLIOTEKI KÓRNICKIEJ.

1900.



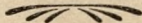
# ZAKŁAD KÓRNICKI

(SZKOŁA DOMOWEJ PRACY W ZAKOPANEM).



CZEŚĆ II.

OBJAŚNIENIA DODATKOWE.



POZNAŃ.

NAKŁADEM BIBLIOTEKI KÓRNICKIEJ.

1900.



16790/2

---

Drukarnia Dziennika Poznańskiego.

Zakład Kórnicki, szkoła domowej pracy w Zakopanem, ma przedewszystkiem na celu uzdolnienie dziewcząt wszelkiego stanu do pracy domowej i zajęć praktycznych, wchodzących w zakres obowiązków kobiecych.

Zakład nie podejmuje się udzielania nauk szkolnych, to też uczennice powinny do niego przybywać po ukończeniu ich, a w każdym razie powinny, co najmniej, płynnie czytać i trochę pisać.

Uczennice dzielą się na trzy oddziały.

W I oddziale opłata wynosi 1200 Koron rocznie.

W II oddziale opłata wynosi 720 Koron rocznie.

W III oddziale opłata wynosi 240 Koron rocznie.

W trzecim oddziale mieszczą się też uczennice bezpłatne, które jednak powinny składać 50 Koron rocznie na swoje ubranie.

Uczennice wszystkich oddziałów przechodzą po kolei przez zajęcia programem objęte. Niektóre wydziały pracy wymagają krótszej, inne dłuższej nauki. Uczennice nie mają prawa ani wybierać między zajęciami ani dowolnie skracać lub przedłużać ustanowionego czasu nauki.

Uczennice zamożniejsze, którym chodzi raczej o uzdolnienie się do kie-

rowania domem i gospodarstwem, niż o osobistą wprawę w pracy ręcznej, poświęcają jej tylko godziny przedpołudniowe, popołudniowych zaś (z wyjątkiem jednej) używają na pracę umysłową i teorią, a mianowicie: czytanie, lekcyę higieny, rysunku, śpiewu, naukę kroju i inne. Zajęcia, wymagające ruchu i natężenia sił fizycznych, są zwykle przeplatane dla uczennic I i II oddziału nauką szycia, jako mniej męczącą.

Jeżeli uczennica jest zdolną i ma dostateczne siły, ażeby przechodzić bez przerwy z jednego wydziału pracy do drugiego, natenczas jeden rok wystarcza dla ogólnego zaznajomienia jej ze wszystkiemi wydziałami pracy. Krócej, niż na rok, do I i II oddziału



uczennic bezwarunkowo się nie przyjmuje.

Uczennic III oddziału płatnych nie przyjmuje się na krócej, niż trzy lata.

Uczennic III oddziału bezpłatnych nie przyjmuje się na krócej, niż pięć lat.

Uczennice, które uczą się praktycznych zajęć dla późniejszego zarobku, muszą oddawać się pracy ręcznej, prawie cały dzień dla nabycia odpowiedniej wprawy i biegłości, a na przejście przez wszystkie zajęcia potrzebują trzech lat przynajmniej. W ciągu tej trzechletniej nauki, w skutek różności zajęć, nabywają one raczej pojęcia ogólnego i pewnej zaradności w obec wszelkiej nadarzającej się roboty, niż umiejętności dokładnej w jakiegokolwiek gałęzi gospodarstwa. Do-

piero po skończonych trzech latach nauki ogólnej, obrawszy sobie jeden wydział pracy, mogą w nim wyłącznie się doskonalić, co zwykle trwa jeszcze dwa lata. Ten dodatkowy dwuletni okres nauki jest obowiązującym tylko dla uczennic bezpłatnych.

Praca przy gospodarstwie wymaga właściwego rozwoju sił fizycznych: z tego powodu uczennice I i II oddziału, które do pracy ręcznej od dzieciństwa nie są przyzwyczajone, powinny mieć, przybywając do Zakładu, co najmniej 17 lat skończonych. Uczennice III oddziału, z pracą ręczną zwykle już oswojone, powinny mieć nie mniej, jak 14 lat skończonych.

Uczennice I i II oddziału, nie mające lat 17 lub słabowite, a w skutek tego zmuszone do przerw i wypoczyn-

ków pomiędzy zajęciami bardziej męczącymi, nie mogą przejść nawet pobieżnie przez wszystkie wydziały pracy prędszej, niż we dwa lata. W razie krótszego pobytu zbyt młodych lub słabowitych uczennic Zakład nie zobowiązuje się do przeprowadzenia ich przez główne zajęcia praktyczne programem objęte.

Nauka śpiewu chórowego jest obowiązującą we wszystkich trzech oddziałach dla uczennic, których głos do śpiewu się nadaje.

Programem są objęte:

1. Usługa przy stole i w krendensie . . . . . 1 miesiąc
2. Lampiarnia . . . . .  $\frac{1}{2}$  „
3. Mleczarnia . . . . . 1 „
4. Piekarnia . . . . . 1 „

- |     |  |   |         |
|-----|--|---|---------|
| 5.  | Kuchnia t. zw. II czyli<br>czeladnia . . . . .   | 1 | miesiąc |
| 6.  | Kuchnia t. zw. I albo<br>pańska . . . . .  | 2 | „       |
| 7.  | Spizarnia, obejmująca<br>piwnicę, przechowywa-<br>nie owoców, jarzyn i<br>wszelkiego rodzaju za-<br>pasów . . . . .                                    | 2 | „       |
| 8.  | Obsługa apteki i cho-<br>rych. . . . .   | 1 | „       |
| 9.  | Pralnia i łączna z nią<br>prasownia . . . . .  | 6 | „       |
| 10. | Szwalnia, obejmująca<br>krój i naprawę bielizny,<br>szycie bielizny ozdobnej<br>na zamówienie, naprawę<br>szalów, koronek, dy-<br>wanów, a oprócz tego |   |         |

- krój i szycie okryć i sukien . . . . . 18 miesięcy.
11. Porządki domowe, obejmujące utrzymywanie sprzętów i pościeli, sporządzanie materaców i kolder, zaprawianie podłóg i t. d. . . . . 1 miesiąc
12. Gospodarstwo folwarczne czyli zajęcia przy krowach, cielętach, trzodzie i drobiu . . . . . 2 „
13. Ogrodnictwo, głównie uprawa warzyw i ziół lekarskich, w przerwach między innemi zajęciami.
14. Utrzymywanie ksiąg kasowych i kasy . . . . . 1 „
15. Sklepikarstwo, t. j. ku-

pno hurtowne i sprzedaż detaliczna materiałów piśmiennych, książek, przyborów do szycia i w. innych.

16. Introligatorstwo, t. j. oprawa książek i klejenie pudełek, teczek i t. p.

Dwa ostatnie zajęcia są dowolne.

Program w powyższy sposób rozłożony uwzględnia trzyletni okres nauki. Zmiana zajęć odbywa się co miesiąc 1-go i 15-go, i tak jest urządzona, że w zajęciu pozostaje przynajmniej jedna uczennica pracująca tam od dwóch już tygodni, kiedy nowa doń wstępuje.

Przebywając w danem zajęciu, uczennica jest obowiązana nietylko wykonywać odpowiednią pracę ręczną,

ale zarazem poznać wskazówki teoretyczne, odnoszące się do tej pracy, a także utrzymywać odnośną rachunkowość, i to podwójną, polegającą na szczegółowym zapisywaniu wszystkiego, cokolwiek do tego zajęcia z innych wydziałów pracy przybyło, a co z niego wydane zostało. Codzień uczennice zbierają się na t. zw. kontrolę i każda sprawdza czy przychód i rozchód jej wydziału zgadza się z rozchodem i przychodem innych wydziałów, mających z nim związek.

Uczennice nabywają tym sposobem praktycznej nauki rachunkowości, która przestaje być dla nich martwą literą.

Po ukończeniu nauki w każdym wydziale pracy uczennice składają egzamin, to znaczy, że przez parę dni mając sobie powierzony zarząd danego wy-

działu, dowieść muszą, że nabyły potrzebnej w nim umiejętności.

Uczennice I i II oddziału w godzinach popołudniowych, jakkolwiek przeznaczonych, jak wyżej powiedziano, na pracę umysłową, codziennie jedną godzinę poświęcają pracy ręcznej, a mianowicie nauce cerowania i naprawiania, przyczem każda uczennica własne rzeczy sama utrzymywać musi.

Uczennice III oddziału, w godzinach wolnych od zajęć programowych, obowiązane są po kolei pomywać naczynie, nosić drwa, skrobać jarzyny i t. d.

Wydziały pracy zostają pod kierunkiem odpowiedzialnych dozorczyń, które co tydzień zdają przełożonej sprawę z postępu uczennic i ich zachowania się.



Uczennice III oddziału za postępy w nauce i dobre sprawowanie otrzymują „znaczki,” mające wartość 1—5 halerzy. Dobremi „znaczkami” uczennica może zarobić do 50 koron rocznie, które jej są wypłacane za pośrednictwem kasy Zakładu przez jej rodzinę, jeżeli ją stać na to, albo przez sam Zakład, jeżeli uczennica jest zupełnie ubogą.

Doświadczenie wykazało, że wypłacanie „znaczków” najlepszy moralny wpływ wywiera. Dla dziewcząt zupełnie ubogich wzgląd, że, zarabiając na siebie, pracą i dobrem zachowaniem się ulgę rodzicom przynoszą, staje się znakomitym bodźcem do dobrego, a co więcej, rozwija i potęguje w nich miłość dla rodziców. Te zaś uczennice, których „znaczki” są opłacane przez

rodziców lub opiekunów, też rade są pokazać, że zapracowały sobie i zasłużyły na to, co od nich otrzymują.

Za pieniądze zarobione „znaczkami“ uczennice kupują sobie odzienie, przybory do szycia i drobne użyteczne przedmioty na miejsce zużytych, zgubionych lub popsutych. Co tydzień, w sobotę, idą do kasy po odbiór swych należności; same załatwiają własne sprawunki i są obowiązane do szczegółowego zapisywania zarobku i wydatków. Niezmiernie trudno nałamać je do dokładnego utrzymywania rachunków, co dowodzi jak pożądana jest wprawa w tej mierze.

Uczennice ubogie, zadawalniające, mają prawo umieszczenia w Zakładzie czy to sióstr, czy krewnych lub przyjaciółek. Zdarzało się, że jedna dobra

uczennica po kolei trzy inne umieszczała, wyświadczając dzięki własnej uczciwej pracy poważne dobrodziejstwo swym siostram lub krewnym.

Jeden ze środków wychowawczych, stosowanych częstokroć z powodzeniem w Zakładzie, polega na czasowem umieszczaniu uczennic, które kończą lub już ukończyły naukę, w domach znajomych a pewnych, albo wśród ich własnych rodzin, gdy te z powodu choroby czy jakiej innej okoliczności potrzebują ich pomocy. Niekiedy wolno im chodzić na robotę dzienną lub pielęgnować chorych w domach bogatych czy ubogich. Daje to nam możność lepszego ocenienia zalet naszych uczennic, oraz stwierdzenia niedoborów i zaradzenia im w miarę możliwości. Z drugiej strony przez takie chwilowe ze-

tknięcie się ze światem, uczennice nabywają pewnej znajomości świata i tego, co je w nim czeka, zanim ostatecznie same sobie wśród niego zostawione będą.

Zapewne, że takie udzielanie stosunkowej swobody uczennicom obarcza ich kierowniczką ciężką odpowiedzialnością dodatkową. Ale wychodzimy z tej zasady, że wychowanie powinno raczej wprawiać do właściwego używania swobody, niż ograniczać się na usuwaniu sposobności do złego, z którym bądź co bądź uczennice prędzej czy później spotykać się będą.

Długoletnie uczennice Zakładu, które złożyły dostateczne dowody umiejętności i sumienności, stają się odpowiedzialnymi dozorczyniami wydziałów pracy lub ich pomocnicami. Służą one

Zakładowi po większej części z powołania, mimo to jednak są płatne. Wynagrodzenie, które otrzymują, wystarcza im na przyzwoite ubranie, na drobne oszczędności, a nawet na małą pomoc rodzinie, wszakże jest o wiele niższem, niż to, któreby gdzieindziej za swoją pracę otrzymać mogły: z jednej strony daje im to sposobność poniesienia pewnej ofiary, a zkadinań stanowi rękojmię, że pozostają w Zakładzie z powołania istotnego, nie zaś ze względu na korzyści pieniężne.

Co tygodnia odbywa się dla nich nauka, dotycząca wyłącznie ich obowiązków w Zakładzie, doniosłości zadania i sposobów pokonywania nadarzających się trudności.

Co tygodnia też przełożone miewają pogadanki z uczennicami, odnoszące

się do ich nauk, zajęć i obowiązków czy to obecnych w Zakładzie czy to czekających je w dalszem życiu pod względem religijnym, narodowym, społecznym, rodzinnym, gospodarskim i t. d.

Czasami uczennice urządzają wystawę swych robót dla okazania, o ile z nauk skorzystały. Jest to dzień uroczysty dla Zakładu.

Wystawa rozpoczyna się od obiadu, przy którym do każdej potrawy dołączoną jest karta z nazwiskiem uczennicy, która wykonała tę potrawę, i z przepisem przez nią sporządzonym.

Następuje wystawa zwierząt wyhodowanych i utuczonych przez uczennice; wystawa robót wykonanych w szwalni, wśród których cerowanie zaszczytne miejsce zajmuje;

wystawa prania i prasowania;

wystawa roślin i warzyw z dołączeniem opisu, w jaki sposób każda była uprawiana;

w biurze wystawa ksiąg rachunkowych, głównie zaś zestawienie rocznego bilansu, jasno wykazujące, że aby żyć i utrzymać się, trzeba „pracować w pocie czoła“. Częstokroć nauczycielki i uczennice zdumione są sumami, tworzącymi się przy końcu roku z wydatków i zarobków codziennych, które, pojedynczo wzięte, wydają się mało znaczącymi i wcale nie zasługującymi na uwagę.

Takie doroczne wystawy otwarte są dla publiczności.

Oprócz tego dwa razy na tydzień Zakład jest otwarty dla gości, chcących go zwiedzać, czasem bardzo li-

cznych. Zwiedzanie odbywa się wyłącznie w godzinach przedpołudniowych, kiedy wre najgorętsza robota we wszystkich wydziałach pracy. Uczennice same odpowiadają na stawiane pytania i udzielają żądanych wyjaśnień.

Takie zwiedzanie Zakładu oddaje go pod prawdziwą „kontrolę“ publiczną. Jest ono cokolwiek utrudzające dla Zakładu, ale zarazem przedstawia jak każda kontrola niemałe korzyści: Zającie, okazywane przez publiczność pracy Zakładowej, oddziaływa dodatnio na pracownice, a obok tego, Zakład czasem niezmiernie korzysta na uwagach gości, których życzliwym radom niejeden postęp zawdzięcza.









BIBLIOTEKA KÓRNICKA

16790

2

DO KORZYSTANIA W CZYTELNI